

Sygn. akt: I C 475/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lutego 2023 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie, I Wydział Cywilny,

w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia Tomasz Cichocki
Protokolant:	p.o.sekret. sąd. Karolina Tyc

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14 lutego 2023r. w O.

sprawy z powództwa S. Z., A. Z., L. J. i A. J.

przeciwko (...) Bank Spółce Akcyjnej z siedzibą we W.

o zapłatę i ustalenie ewentualnie zapłatę,

I. ustala nieistnienie pomiędzy stronami stosunku prawnego kredytu, wynikającego z umowy kredytu hipoteczny nominowanego do CHF NR (...) Standardowe Oprocentowanie z dnia (...) zawartej pomiędzy powodami S. Z., A. Z., L. J. i A. J. a pozwanym (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą we W.;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 115 019,55 (sto piętnaście tysięcy dziewiętnaście i 55/100) złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 28 lutego 2023r. do dnia zapłaty;

III. oddala powództwo główne o zapłatę w pozostałej części, tj. co do żądania zapłaty odsetek od dnia 19.02.2021r.;

IV. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 13 228,38 (trzydzieści tysięcy dwieście dwadzieścia osiem i 38/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, w tym kwotę 10.868,00 (dziesięć tysięcy osiemset sześćdziesiąt osiem) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

SSO Tomasz Cichocki

Sygn. akt: I C 475/21

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 29 kwietnia 2021 r. (data nadania) powodowie A. Z., S. Z., A. J. oraz L. J. wniesli o:

1. zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powodów kwoty 115.019,55 zł tytułem bezpodstawnego wzbogacenia pozwanej w związku z nieważnością zawartej przez strony umowy kredytu i pobraniem świadczeń nienależnych w okresie od 15 maja 2011 r. do 15 grudnia 2020 r. w ten sposób, iż:

a. na rzecz powoda A. Z. i S. Z. łącznie kwoty 57.509,77 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 19 lutego 2021 r. do dnia zapłaty,

b. na rzecz powoda A. J. i L. J. łącznie kwoty 57.509,77 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 19 lutego 2021 r. do dnia zapłaty,

2. ustalenie nieistnienia pomiędzy stronami stosunku prawnego kredytu wynikającego z umowy kredytu hipotecznego nominowanego do CHF nr (...) standardowe oprocentowanie z dnia (...) wobec stwierdzenia jej nieważności,

ewentualnie, w przypadku uznania przez Sąd umowy zawartej przez strony za zgodną z prawem i mogącą dalej obowiązywać w kształcie pozbawionym zapisów abuzywnym, wnieśli o:

3. zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powodów kwoty 51.292,03 zł tytułem bezpodstawnego wzbogacenia pozwanej w związku z pobraniem środków tytułem spłaty kredytu w zawyżonej wysokości w okresie od 15 maja 2011 r. do 15 grudnia 2020 r. w ten sposób, iż:

a. na rzecz powoda A. Z. i S. Z. łącznie kwoty 25.646,01 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 19 lutego 2021 r. do dnia zapłaty,

b. na rzecz powoda A. J. i L. J. łącznie kwoty 25.646,01 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 19 lutego 2021 r. do dnia zapłaty.

W zakresie żądania zwrotu kosztów postępowania powodowie wnieśli o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powodów zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, w tym opłat skarbowych od pełnomocnictw oraz kosztów zastępstwa procesowego w wysokości dwukrotności stawki minimalnej wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia prawomocności wyroku do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powodowie podnieśli, że zawarli z pozwanym bankiem umowę kredytu hipotecznego nominowanego do franka szwajcarskiego (CHF). W umowie kredytu bank zawarł niedozwolone postanowienia umowne dotyczące klauzul waloryzacyjnych, które skutkują nieważnością umowy na podstawie art. 353⁽¹⁾ k.c., art. 69 ustawy Prawo bankowe i art. 58 § 1 k.c. ponieważ kształtują one prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają ich interesy, a przy tym nie zostały uzgodnione indywidualnie, lecz przy wykorzystaniu wzorca opracowanego przez bank, na który powodowie nie mieli żadnego wpływu. Powodowie podnieśli, że na etapie ubiegania się o kredyt, jak również w dniu podpisania umowy kredytobiorcy nie zostały przedstawione informacje dotyczące sposobu ustalania przez pozwanego kursu CHF, według którego będzie przeliczanie świadczenia stron. Zdaniem powodów, postanowienia umowy kredytu zawarte w: § 2 ust. 1 zd. 1 umowy, § 3 ust. 2 umowy, § 5 ust. 5 umowy, § 11 ust. 4 umowy, § 9 ust. 3 Regulaminu, dotyczące wprowadzenia klauzuli indeksującej świadczeń stron dwoma miernikami wartości określanymi dowolnie przez pozwaną, są niedozwolone. W ocenie strony powodowej, brak jest możliwości zastąpienia abuzywnych postanowień inną zasadą dotyczącą indeksacji, ponieważ w polskim systemie prawa nie funkcjonuje przepis umożliwiający zastąpienie klauzul indeksacyjnych. W okolicznościach niniejszej sprawy wyeliminowanie z umowy nieuczciwych postanowień dotyczących indeksacji powodu poważne wątpliwości co do zakresu konsensusu stron. Powodowie posiadają interes prawny w ustaleniu nieważności wobec wyeliminowania z życia stanu niepewności co do istnienia lub nie długoterminowego stosunku prawnego. Powodowie wnieśli o zasądzenie dochodzonej kwoty na rzecz każdego z małżeństw w częściach równych, tzn. po 1/2 wysokości należnych kwot, gdyż jako solidarnie zobowiązani do spłaty zobowiązania względem pozwanego – wspólnie spełniali świadczenie, przez co w równym stopniu uczestniczyli w spełnieniu świadczeń na rzecz pozwanej.

(pozew k. 4-18)

W odpowiedzi na pozew, pozwany (...) Bank S.A. z siedzibą we W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany w uzasadnieniu podniósł, iż strony łączy klasyczna i prawidłowo sformułowana umowa kredytu indeksowanego do waluty CHF. Zdaniem pozwanego, nie doszło do naruszenia normy art. 69 ust. 1 Prawa

bankowego, nie występują też żadne przesłanki bezwzględnej nieważności umowy z art. 58 k.c., w szczególności dlatego, że prawidłowo wyłożona umowa wcale nie przyznaje pozwanemu dowolności w zakresie ustalania kursów walut. Pozwany zaprzeczył, aby kwestionowane przez powoda postanowienia umowy kredytu stały w sprzeczności z dobrymi obyczajami czy naruszały uzasadnione interesy powodów. Zdaniem pozwanego, nawet gdyby uznać wskazane przez powoda normy umowne, odnoszące się do kursów obowiązujących w banku, zostały uznane za bezskuteczne, umowa w dalszym ciągu byłaby ważna i wykonalna, a treść zobowiązań kredytobiorcy nie uległaby żadnej zmianie. Pozwany zgłosił zarzut usiłowania nadużycia prawa podmiotowego przez powoda (art. 5 k.c.) oraz zarzut potrącenia ewentualnej wierzytelności powoda w kwocie 123.333,00 zł.

(odpowiedź na pozew k. 79-89)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 9 maja 2008 r. powodowie – jako konsumenci – zawarli z (...) Bank S.A. z siedzibą we W. umowę kredytu hipotecznego nominowanego do CHF nr (...) Standardowe Oprocentowanie na kwotę 128.592,43 PLN, według kursu kupna waluty CHF obowiązującego w banku w dniu uruchomienia całości kredytu lub jego poszczególnych transz. Kredyt wypłacany był w złotych polskich, zgodnie z § 3 ust. 1 umowy (§ 2 ust. 1).

Kredyt, zgodnie z umową, był przeznaczony na sfinansowanie dokończenia budowy domu jednorodzinnego położonego w O. B. w gminie P. (§ 1 ust. 1). Zgodnie z § 5 umowy kwota kredytu została rozłożona na 297 równych rat kapitałowo odsetkowych w terminie do 15 dnia każdego miesiąca począwszy od miesiąca wypłaty całości kredytu pod warunkiem, że okres między wypłatą a deklarowanym dniem spłaty jest dłuższy niż 15 dni. Zgodnie z § 2 ust. 2 umowy, informacje o:

- a) okresie kredytowania,
- b) kwocie kredytu w CHF,
- c) wysokości kursu ustalonego przez bank w dniu uruchomienia kredytu, wysokości oprocentowania,
- d) wysokości i terminach płatności rat

miały zostać „określone” w harmonogramie spłat, który miał być przekazywany kredytobiorcom co 6 miesięcy, na kolejny 6- miesięczny okres. Pierwszy harmonogram miał zastać przekazany powodom niezwłocznie po uruchomieniu kredytu. Jednocześnie w umowie powodowie upoważnili bank do jednostronnego sporządzania harmonogramu spłat oraz sporządzania jego zmian w okresie kredytowania, zgodnie z postanowieniami umowy oraz każdorazowego przekazania im harmonogramu spłat (§ 2 ust. 2 umowy).

W umowie wskazano, że oprocentowanie jest zmienne, jednak nie wyższe niż czterokrotność wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego obowiązującej w dniu, za który naliczane jest oprocentowanie. Oprocentowanie kredytu to suma stopy bazowej stawki (czyli LIBOR 6M dla CHF) ustalana na dwa dni przed dniem, w którym stopa bazowa ma obowiązywać o godzinie 11 czasu londyńskiego i ogłaszanej na stronach informacyjnych R.. W przypadku braku notowań LIBOR 6M dla danego dnia, do wyliczenia stopy procentowej stosowało się notowania z dnia poprzedzającego, w który było prowadzone notowanie stawki LIBOR 6M. Stopa bazowa miała być zaokrąglana do dwóch miejsc po przecinku) oraz sumowana ze stałą marżą banku wynoszącą 1,96% w stosunku rocznym (§ 2 ust. 4, ust. 5). Na dzień podjęcia decyzji kredytowej oprocentowanie kredytu wynosiło 4,87% w stosunku rocznym (§ 2 ust. 4 umowy). Zgodnie z umową, bank zobowiązał się uruchomić kredyt w 3 transzach w drodze przelewu środków na podstawie pisemnej dyspozycji powodów. Wypłata środków z pierwszej transzy obejmowała:

- a) kwotę 65.259,43 zł na rachunek wskazany przez kredytobiorcę,
- b) kwotę 1.928,88 zł tytułem prowizji banku,

- c) kwotę 565,81 zł tytułem opłaty za ubezpieczenie kredytu,
- d) kwotę 835,85 zł tytułem za ubezpieczenie na życie na okres jednego roku od dnia podpisania umowy,
- e) kwotę 1.928,89 zł tytułem opłaty za ubezpieczenie na wypadek utraty pracy lub czasowej niezdolności do pracy na okres pięciu lat od dnia podpisania niniejszej umowy.

Kwoty z punktów od b do e bank zobowiązał się pobrać w dniu uruchomienia tej transzy (§ 3 ust. 1).

Pierwsza transza została wypłacona w dniu 19 maja 2008 r. Druga transza została wypłacona w dniu 29 września 2008 r. kwocie 50.000,00 zł, natomiast trzecia transza w kwocie 13.333,00 zł została wypłacona w dniu 9 kwietnia 2009 r.

(dowód: zaświadczenie k. 39)

W § 3 ust. 2 umowy wskazano, że bank wypłaca kredyt w złotych polskich przy jednoczesnym przeliczeniu wysokości wypłaconej kwoty (transzy) na CHF wg kursu kupna walut dla CHF ustalonego przez bank i obowiązującego w banku w dniu wypłaty środków. Wysokość rat kapitałowo-odsetkowych miała zostać ustalona po przeliczeniu kwoty wypłaconego kredytu na CHF, stosownie do postanowień umowy (§ 5 ust. 3). Każda rata kredytu wraz z należnymi odsetkami płatna miała być w złotych, w kwocie stanowiącej równowartość CHF na rachunek kredytu. Jako datę spłaty rat kredytu ustalono datę wpływu środków na rachunek kredytu. Kwota wpłaty raty w złotych przeliczana była na CHF wg kursu sprzedaży obowiązującego w NBP na dzień przed datą wpływu środków do banku (§ 5 ust. 4-5 umowy). W przypadku, gdy kredytobiorca dokonał wpłaty w kwocie wyższej niż kwota spłaty bieżącej raty kredytu z odsetkami, powinien zawiadomić bank na piśmie, pod rygorem nieważności o sposobie rozliczenia wpłaconej kwoty, określając w szczególności czy bank ma przeliczyć wysokość rat spłaty skracając odpowiednio okres kredytowania czy przeliczyć wysokość rat spłaty uwzględniając dotychczasowy okres kredytowania. Brak powiadomienia skutkowało zaliczeniem wpłaty na poczet spłat kolejnych rat w terminach ich wymagalności, a rata w tym czasie miała być przechowywana na nieoprocentowanym rachunku banku i zaliczana na poczet spłaty kredytu wraz z odsetkami w terminie wymagalności każdej z kolejnych rat według kursu waluty, o którym mowa w § 5 ust. 5. Nie uznawało się za powiadomienie przedłożenie polecenia przelewu lub dowodu wpłaty (§ 5 ust. 7).

Ani w umowie, ani w regulaminie nie wyjaśniono mechanizmu dokonywania podstawy mechanizmu wymiany walut, w szczególności nie wyjaśniano powodów mechanizmu ustalania kursów tabeli banku branych do przeliczenia wypłaconej kwoty kredytu.

(dowód: umowa k. 27-29, regulamin k. 34-38, zeznania powodów k. 244v-246)

Na poczet zabezpieczenia kredytu hipotecznego ustanowiono następujące formy zabezpieczenia: hipotekę kaucyjną do kwoty 257.184,86 zł na nieruchomości położonej w O. B., gmina P., nr działki (...); weksel in blanco z wystawienia Kredytobiorcy z deklaracją wekslową; cesja praw z polisy ubezpieczenia wyżej wskazanej nieruchomości; wskazanie banku jako pierwszego uposażonego z tytułu ubezpieczenia na życie kredytobiorców (§ 11 ust. 1 umowy).

W dniu 17 kwietnia 2008 r. powodowie podpisali oświadczenie, że w pierwszej kolejności przedstawiono im ofertę kredytu w polskim złotym i po zapoznaniu się z tą ofertą dokonali wyboru kredytu nominowanego w walucie obcej, mając pełną świadomość ryzyka związanego z tym produktem, w szczególności tego, że niekorzystna zmiana kursu spowoduje wzrost comiesięcznych rat spłaty kredytu i wartości całego zadłużenia. Jednocześnie oświadczyli, że zostali poinformowani o ponoszeniu ryzyka zmiany stopy procentowej polegającej na tym, że w wyniku niekorzystnej zmiany stopy procentowej może ulec zwiększeniu comiesięczna rata spłaty kredytu i wartość całego zaciągniętego zobowiązania oraz że są świadomi ponoszenia obu rodzajów ryzyk, związanych z wybranym przez siebie produktem kredytowym.

(dowód: oświadczenie k. 96)

Aneksami z dnia 4 września 2008 r., 13 listopada 2008 r., 8 kwietnia 2009 r. oraz 10 czerwca 2011 r. strony dokonywały zmian dotyczących uruchomienia kredytu, terminów uruchomienia transz oraz kwestii dotyczących dokumentów potwierdzających zakończenie budowy.

(dowód: aneksy - k. 30-33)

Pismem z dnia 8 lutego 2021 r. powodowie podjęli próbę ugodowego rozwiązania sprawy, kierując do banku reklamację. W odpowiedzi na wskazane pismo, pozwany bank stwierdził, że reklamowana umowa jest zgodna z normami obowiązującego prawa, a roszczenia powodów są bezpodstawne.

(dowód: reklamacja - k. 45-47, odpowiedź na reklamację k. 48-49)

Powodowie A. Z. i S. Z. są małżeństwem związanym wspólnością małżeńską, natomiast powodowie A. J. i L. J. są rodzicami powódki A. Z.. Sporny kredyt nadal spłacają w PLN. Powodowie A. J. i L. J. przekazują pieniądze na część raty kredytu córce w gotówce. Powodowie umowy nie negocjowali. Umowa nie była związana z żadną działalnością gospodarczą po stronie kredytobiorców.

(dowód: zeznania powodów k. 244v-246)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W ocenie Sądu, roszczenie powodów o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu nr (...) standardowe oprocentowanie z dnia 9 maja 2008 r. zawartej pomiędzy powodami a pozwanym (...) Bank S.A. wskutek jej nieważności oraz żądanie zapłaty należało uznać za zasadne.

Sąd dokonał ustaleń faktycznych w sprawie w oparciu przede wszystkim o załączone do akt i wzajemnie niekwestionowane przez strony dokumenty, których wiarygodność nie budziła wątpliwości. Ponadto na podstawie zeznań powodów A. Z., S. Z., A. J. oraz L. J..

Odnosząc się do zeznań przesłuchanego w toku postępowania świadka M. Ł. (k. 151-155), brak jest podstaw by odmówić im przymiotu wiarygodności, natomiast w ocenie Sądu, niczego istotnego nie wniosły one do sprawy. W szczególności świadek ten nie pamiętał okoliczności udzielania kredytu powodom, a jego zeznania dotyczyły ogólnych procedur, które miały zastosowanie w procesie udzielania kredytu przez bank oraz tworzenia tabel kursowych. Natomiast świadek ten nie miał wiedzy co do okoliczności związanych z zawarciem umowy stanowiącej przedmiot sporu.

Co do dowodu w postaci przesłuchania strony powodowej należy wskazać, iż zeznania te korelowały z pozostałym materiałem dowodowym. Ponadto nie zostały zakwestionowane przez stronę pozwaną, a w szczególności nie zostały przedłożone dowody przeciwne. Stąd Sąd dał im wiarę.

Pozwany nie zaprzeczył skutecznie twierdzeniom powodów wyrażonym w pozwie, w zakresie wartości dotychczas spłaconej kwoty. Również wartość rozliczenia stron w sytuacji ustalenia ważności umowy i niestosowania klauzul abuzywnych, nie została faktycznie zakwestionowana. Wobec powyższego okoliczność ta została uznana ostatecznie za bezsporną. Co prawda, pozwany kwestionował powództwo nie tylko co do zasady, ale i co do wysokości, jednak wyliczeniom tym nie przeciwstawił żadnych konkretnych wad, mimo że dysponuje narzędziami pozwalającymi na natychmiastowe zweryfikowanie wyliczeń przeciwnika. Nie wskazał przy tym, w czym upatruje nieprawidłowości czy też wadliwości obliczenia. Pozwany miał możliwość sprawdzenia, czy jest ono zgodne, a jeśli nie – podania stwierdzonych niezgodności, tym bardziej, że jest instytucją finansową zatrudniającą księgowych i analityków. To bank jest tą stroną umowy, która ma pełne możliwości ustalenia wysokości zobowiązania przy wszelkich założeniach.

W takiej sytuacji omawiane zaprzeczenie wyliczeniom powodów należało uznać za bezskuteczne. Zgodnie bowiem z art. 210 § 2 k.p.c., każda ze stron obowiązana jest do złożenia oświadczenia co do twierdzeń strony przeciwnej, dotyczących okoliczności faktycznych. Wysokość spłaty leży w sferze faktów. Wypowiedzenie się co do twierdzeń

strony przeciwnej o okolicznościach faktycznych winno odnosić się w sposób konkretny i jednoznaczny do wszystkich podniesionych przez tę stronę twierdzeń.

Obowiązek przewidziany w art. 210 § 2 k.p.c. zmierza do zakreślenia okoliczności spornych i bezspornych między stronami i ma wpływ na zakres ewentualnego postępowania dowodowego. Dowodzeniu podlegają bowiem tylko okoliczności sporne między stronami, istotne dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 212 k.p.c., art. 227 k.p.c., art. 229 k.p.c.). W sytuacji, w której strona obarczona obowiązkiem wypowiedzenia się co do twierdzeń strony przeciwnej o okolicznościach faktycznych, co do nich konkretnie się nie wypowie, naraża się na zastosowanie przez Sąd dyspozycji art. 230 k.p.c., zgodnie z którym, gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane. Jeżeli strona chce zaprzeczyć twierdzeniom strony przeciwnej o faktach, powinna uczynić to wyraźnie, odnosząc się do konkretnych okoliczności faktycznych i przedstawiając jednocześnie własne twierdzenia odnośnie kwestionowanej okoliczności. Ogólne zaprzeczenie pozwu z punktu widzenia procesowego jest nieskuteczne. Fakty i dowody związane z konkretnymi okolicznościami, z którymi się pozwany nie zgadza powinien on wskazać, jeśli ma to służyć obronie jego racji, powinien się on ustosunkować do twierdzeń strony powodowej, a tego w sprawie (w tym konkretnie zakresie) nie uczynił (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2009 r., III CSK 341/2008, LexPolonica nr 2444586).

Powodowie żądali ustalenia nieistnienia pomiędzy stronami stosunku prawnego kredytu, podnosząc nieważność wskazanej w pozwie umowy o kredyt hipoteczny, zawartej przez nich z pozwanym bankiem.

Podstawę wystąpienia z takim żądaniem stanowi art. 189 k.p.c., na który powołała się również strona powodowa. Zgodnie z art. 189 k.p.c. można domagać się stwierdzenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, jeżeli strona ma w tym interes prawny, rozumiany jako obiektywna potrzeba usunięcia wątpliwości lub niepewności, co do istnienia lub charakteru stosunku łączącego ją z inną stroną. Przyjmuje się również, że interesu w wytoczeniu powództwa o ustalenie nie ma, jeżeli swój cel strona może osiągnąć formułując dalej idące żądanie, które będzie czynić zadość jej potrzebom, np. w formie żądania zwrotu świadczeń spełnionych na podstawie nieistniejącego lub nieważnego stosunku prawnego.

W ocenie Sądu, brak podstaw do kwestionowaniu interesu prawnego powodów w wystąpieniu z żądaniem pozwu, który polega on na tym, że domagają się oni definitywnego usunięcia niepewności prawnej co do istnienia nawiązanego na podstawie umowy stosunku prawnego lub jego treści w przypadku wyeliminowania niektórych ich postanowień z uwagi na ich niedozwolony charakter. Zgodnie z art. 385¹ k.c. skutkiem eliminacji takich postanowień nie zawsze musi być upadek całej umowy, gdyż co do zasady powinna ona obowiązywać dalej w zmienionej treści. W przypadku umowy długoterminowej, jakim jest objęta pozwem umowa kredytu, żądanie zwrotu kwot wypłaconych lub wpłaconych może wynikać z różnych przyczyn, zatem samo rozstrzygnięcie o uwzględnieniu lub oddaleniu żądania zapłaty na tle takiej umowy nie zawsze wyeliminuje wątpliwości co do jej istnienia lub treści. Taką możliwość daje natomiast rozstrzygnięcie o żądaniu ustalenia nieważności lub nieistnienia stosunku prawnego, jakim jest umowa kredytu wskutek jej upadku spowodowanego następczym powołaniem się przez kredytobiorcę – konsumenta – na niedozwolony charakter niektórych jej zapisów, względnie ustalenie, że te zapisy nie są dla niego wiążące (są bezskuteczne). Wskazać także należy, iż zgodnie z aktualnym orzecnictwem kwestia istnienia interesu prawnego kredytobiorcy – konsumenta w żądaniu ustalenia czy to nieważności zawartej umowy kredytu indeksowanego lub denominowanego, czy to abuzywności postanowień takiej umowy, nie budzi wątpliwości i jednolicie jest przyjmowane istnienie takiego interesu (vide – m.in. wyrok z dnia 24 lutego 2022 r. Sądu Apelacyjnego w Białymstoku, I ACa 143/21, LEX nr 3338703 i przywołane tam orzecznictwo).

W zakresie zarzutu pozwanego dotyczącego nadużycia prawa podmiotowego przez powoda w rozumieniu art. 5 k.c. wskazać należy, że przepis ten stanowi, że nie można czynić ze swego prawa użytku, który byłby sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonanie prawa i nie korzysta z ochrony.

Sąd w wytoczonym powództwie nie dostrzega sprzeczności ani ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa ani z zasadami współzycia społecznego. W toku postępowania ocenie podlega treść umowy oraz okoliczności bezpośrednio związane z jej zawarciem

z chwili jej podpisania. W związku z tym, badaniu podlega czynność prawna, na którą większy wpływ miał pozwany jako podmiot posiadający silniejszą pozycję gospodarczą. Zaznaczyć należy, że powodowie swe roszczenie opierają przede wszystkim na abuzywności postanowień umownych, a nie fakcie, że doszło do wzrostu kursu waluty, do której był indeksowany kredyt. Celem wytoczenia powództwa jest przesądzenie czy umowa po pierwsze wiąże strony, a jeśli tak to w jakim zakresie. Powyższe nie spełnia przesłanek wskazanych

w art. 5 k.c. Poza powyższym na naruszenie zasad współzycia społecznego nie może powoływać się strona, która wcześniej sama takiego naruszenia dokonała. Natomiast stwierdzenie istnienia w umowie klauzul abuzywnych wprowadzonych przez stronę pozwaną, jest w tym kontekście równoznaczne z naruszeniem przez nią wskazanych zasad.

Przyjęcie przez Sąd istnienia interesu prawnego po stronie powodowej, co do żądań sformułowanych w pozwie, implikuje w dalszej kolejności dokonanie oceny ważności zawartej umowy i jej rzeczywistego charakteru, a następnie przeprowadzenie analizy umowy kredytowej w zakresie zawarcia w niej klauzul abuzywnych dotyczących mechanizmu indeksacji i ich ewentualnego wpływu na dalszy byt prawny całej umowy bądź jej poszczególnych postanowień.

Zgodnie z treścią przepisów art. 58 § 1-3 k.c. nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest też czynność prawna sprzeczna z zasadami współzycia społecznego. Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana.

Kredyt udzielony powodowi miał charakter kredytu indeksowanego. Kwota kredytu była ustalona w PLN i dopiero w efekcie zabiegu waloryzacyjnego przeliczono ją na CHF. Fakt zawarcia umowy kredytu indeksowanego do CHF, co do zasady nie był między stronami sporny.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 prawa bankowego, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Przepis ten nie uległ zmianie w okresie od zawarcia umowy do daty wyrokowania.

Do essentialia negotii umowy kredytu należą: oddanie przez bank do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie ściśle określonej kwoty środków pieniężnych

z przeznaczeniem na ustalony cel oraz zobowiązanie kredytobiorcy do korzystania

z oddanych do dyspozycji środków pieniężnych na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Umowa kredytu stanowi odrębny typ umowy nazwanej. Odpłatność umowy kredytu realizuje się poprzez pobieranie przez bank odsetek, które są obligatoryjnym elementem tej umowy zgodnie z art. 69 ust. 2 pkt 5 Prawa bankowego. Natomiast, zgodnie z art. 69 ust. 2 pkt 9 tej ustawy, zastrzeżenie prowizji jest fakultatywne.

Sporna w sprawie umowa kredytu, co do zasady, spełnia wymagania art. 69 ustawy – Prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia). Określone były strony umowy, kwota i waluta kredytu (podana w złotych), cel, na jaki został udzielony, i termin jego spłaty. Prawdopodobnie tej nie zmienia postanowienie, że kwota udzielonego kredytu miała być indeksowana kursem waluty obcej. W sprawie jest przy tym bezsporne, że kredyt spłacany jest w złotych i że w tej walucie kredyt został uruchomiony (wyplacony). Należy przy tym mieć na uwadze, że w orzecznictwie utrwalony jest pogląd, że zarówno kredyty denominowane, jak i indeksowane do kursu waluty obcej, są kredytami w walucie polskiej.

Odnosząc się do oceny samego mechanizmu indeksacji należy wskazać, że art. 358¹

§ 2 k.c. wprost przewiduje możliwość zastrzeżenia w umowie, że wysokość zobowiązania, którego przedmiotem od początku jest suma pieniężna, zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. W orzecznictwie sądowym zgodnie przyjmuje się przy tym, że

w omawianym przepisie chodzi o pieniądź polski, a innym miernikiem wartości może być również waluta obca (wyroki SN w sprawie I CSK 4/07, I CSK 139/17, uzasadnienie wyroku SN w sprawie V CSK 339/06).

Zważywszy, że postanowienia umowy wyraźnie wskazują, że bank udziela kredytu

w złotych polskich, a jego spłata następuje przez pobieranie należnych rat z rachunku prowadzonego również w tej walucie, nie ulega wątpliwości, że strony zamierzały zawrzeć umowę kredytu bankowego w tej właśnie walucie, która była jednocześnie walutą zobowiązania, jak i jego wykonania.

Wykorzystanie mechanizmu indeksacji, w ocenie Sądu, co do zasady nie narusza natury kredytu i przepisów Prawa bankowego. Umowy kredytów indeksowanych do waluty mogą być zawierane również obecnie - po nowelizacji Prawa bankowego z dnia 29 lipca 2011 r., która weszła w życie w dniu 26 sierpnia 2011 r. (Dz. U. z 2011.165.984), jednak od tego czasu w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, element przedmiotowo istotny umowy stanowi też zawarcie szczegółowych zasad określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu (art. 69 ust. 2 pkt 4a).

Umowy kredytów indeksowanych do waluty obcej mogły i nadal mogą funkcjonować

w obrocie i same w sobie nie są sprzeczne z powszechnie obowiązującymi przepisami ustawy - Prawo bankowe.

Istota zawartej przez strony umowy polegała na stworzeniu przez bank możliwości wykorzystania przez powodów określonej kwoty pieniędzy w walucie polskiej z obowiązkiem zwrotu w określonym czasie jej równowartości wyrażonej przez odniesienie do miernika w postaci kursu waluty szwajcarskiej. Ryzyko zmiany kursu waluty obcej przyjętej jako miernik wartości świadczenia w walucie polskiej z zasady może wywoływać konsekwencje dla obu stron – w przypadku podwyższenia kursu podwyższając wartość zobowiązania kredytobiorcy w stosunku do pierwotnej kwoty wyrażonej w walucie wypłaty, a w przypadku obniżenia kursu - obniżając wysokość jego zadłużenia w tej walucie, a tym samym obniżając wysokość wierzycelności banku z tytułu spłaty kapitału kredytu w stosunku do kwoty wypłaconej. W tych okolicznościach trudno uznać, aby konstrukcja umowy kredytu indeksowanego kursem waluty obcej była sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego, skoro ryzyko takiego ukształtowania stosunku prawnego obciąża co do zasady obie strony. Nie ma również przeszkód, by strony w umowie określiły sposób ustalania kursu dla uniknięcia wątpliwości na tym tle w toku wykonywania umowy. Umowy tego rodzaju wiążą się ze znacznym ryzykiem dla kredytobiorców, ale na poziomie porównywalnym

z niewątpliwie dopuszczonym przez prawo kredytem walutowym, wypłacanym i spłacanym w CHF. Zamieszczenie postanowień w tym zakresie samo w sobie nie narusza zatem przepisów prawa, zasad współżycia społecznego, ani nie jest sprzeczne z naturą zobowiązania kredytowego. Stąd umowa stron jest dopuszczalna również w świetle art. 353¹ k.c., zgodnie

z którym strony zawierając umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

Istotą sporu stron nie jest jednak sama konstrukcja umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej, ale sposób konstrukcji mechanizmu indeksacji zastosowany przez pozwanego w umowie zawartej ze stroną powodową.

Zgodnie z art. 385¹ k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami lub rażąco naruszając jego interesy, nie są wiążące, jeżeli nie zostały uzgodnione indywidualnie (§ 1). Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, co w szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Zgodnie z utrwalonym już stanowiskiem

orzecznictwa „wszelkie klauzule sporządzone z wyprzedzeniem będą klauzulami pozbawionymi cechy indywidualnego uzgodnienia i okoliczności tej nie niweczy fakt, że konsument mógł znać ich treść”, przy czym dla uznania, że treść danego postanowienia umownego została indywidualnie uzgodniona wymagałoby wykazania, że „konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego (abuzywnego) postanowienia wzorca umownego”, a „konkretny zapis był z nim negocjowany” (vide - wyrok SA w Warszawie z 14.06.2013 r. w sprawie VI ACa 1649/12). Brak "uzgodnienia indywidualnego" dla postanowień inkorporowanych do umowy ma miejsce nie tylko wtedy, gdy konsument związany jest wzorcem z mocy art. 384 k.c., ale także wtedy, gdy doszło - za zgodą obu stron - do inkorporowania wzorca, albo niektórych jego postanowień, do treści umowy. W takiej bowiem sytuacji można mówić o "postanowieniach umowy przejętych

z wzorca". Takie postanowienia wzorca, mimo odmiennego od określonego w art. 384 k.c. trybu wiązania, nadal nie są postanowieniami "uzgodnionymi indywidualnie", chyba że konsument miał na ich treść "rzeczywisty wpływ". "Rzeczywisty wpływ" konsumenta nie zachodzi, jeżeli "wpływ" ten polega na tym, że konsument dokonuje wyboru spośród alternatywnych klauzul sformułowanych przez przedsiębiorcę (W. Popiołek: Kodeks cywilny Komentarz do art. 1-449 10. Tom I, red. prof. dr hab. Krzysztof Pietrzykowski, 2015, Wydawnictwo: C.H. Beck, Wydanie: 8; M. Bednarek, w: System PrPryw, t. 5, 2013, s. 761; M. Jagielska, Nowelizacja Kodeksu cywilnego: kontrola umów i wzorców umownych, MoP 2000, Nr 11; M. Lemkowski, Materialna ochrona konsumenta).

W sprawie było poza sporem, że kredytobiorcy w dacie zawierania umowy kredytu, występowali jako konsumenci. Okoliczność ta nie była w szczególności kwestionowana przez pozwanego. W świetle materiału dowodowego sprawy, w szczególności zeznań powodów, a także umowy o kredyt hipoteczny nr (...), nie powinno budzić także wątpliwości, iż przy zawarciu umowy pozwany posłużył się wzorcem umownym, a kredytobiorca nie miał żadnego realnego wpływu na ukształtowanie postanowień umownych, poza wyrażoną w PLN kwota kredytu oraz liczbą rat spłaty. Brak także dowodu by postanowienia umowy, w tym odnoszące się do mechanizmu indeksacji, a w szczególności kwestionowane w pozwie postanowienia §2 ust. 1, § 3 ust. 2 i §5 ust. 5 umowy były wynikiem porozumienia stron, tj. wspólnego ustalenia ostatecznego brzmienia klauzuli, w wyniku rzetelnych negocjacji w ramach, których konsument miał realny wpływ na treść określonego postanowienia umownego (vide – m.in. postan. SN z 06.03.2019r., I CSK 462/18).

Wobec powyższego należało dokonać oceny czy zakwestionowane w pozwie postanowienia umowy istotnie kształtowały prawa i obowiązki konsumenta (powodów)

w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami lub rażąco naruszały ich interesy. Odpowiedź na powyższe musi być w ocenie Sądu twierdząca, zgodna z twierdzeniami pozwu.

Stosownie do § 2 ust. 1 zd. 1 umowy, kredyt jest nominowany do waluty CHF, wg kursu kupna walut dla CHF obowiązującego w Banku w dniu uruchomienia całości kredytu lub jego poszczególnych transz - w przypadku wypłaty kredytu w transzach, na cel określony 1(...). Zgodnie z § 3 ust. 2 umowy, kredyt wypłacany jest w złotych polskich przy jednoczesnym przeliczeniu wysokości wypłacanej kwoty (transzy) na CHF wg kursu kupna walut dla CHF obowiązującego w Banku w dniu wypłaty środków. Zgodnie z § 5 ust. 5 jako datę spłaty raty kredytu przyjmuje się datę wpływu środków na rachunek kredytu. Kwota wpłaty raty w złotych przeliczana jest na CHF wg kursu sprzedaży obowiązującego w Banku w dniu wpływu środków do Banku. Stosownie do § 11 ust. 4 umowy, w przypadku wypowiedzenia umowy, w pierwszym dniu roboczym następującym po upływie okresu wypowiedzenia, kwota wymagalnego zadłużenia z tytułu niniejszej Umowy zostanie przeliczona na PLN wg kursu sprzedaży CHF obowiązującego w Banku w tym dniu. Od dnia przeliczenia zadłużenia na PLN, Bank nalicza odsetki od kwoty zadłużenia w wysokości stanowiącej równowartość dwukrotności maksymalnej stopy oprocentowania kredytów hipotecznych w PLN, zgodnie z Tabelą oprocentowania Banku obowiązującą na dzień przeliczenia kwoty zadłużenia na PLN, ale nie więcej niż w wysokości aktualnych odsetek maksymalnych, o których mowa w §2 ust 4 Umowy. Natomiast zgodnie z § 9 ust. 3 Regulaminu, spłaty rat kredytu/pożyczki dokonane przez Kredytobiorcę/Pożyczkobiorcę bez powiadomienia Banku co do celu przeznaczenia wpłaty przed terminami wymagalności wynikającymi z umowy kredytowej/pożyczki przechowywane będą na nieoprocentowanym rachunku Banku. W przypadku kredytu/pożyczki nominowanych przeliczenie dokonanej ponadplanowej wpłaty na walutę kredytu/pożyczki nastąpi w dniu wpływu środków do Banku wg kursu sprzedaży waluty obowiązującego w NBP na dzień przed datą wpływu środków do Banku.

Umowa o kredyt hipoteczny nr (...) w żadnym miejscu nie informowała o sposobie ustalania kursu kupna i kursu sprzedaży przez pozwany Bank.

Jak wynika z powyższego kurs waluty szwajcarskiej, służący do przeliczania poszczególnych rat kapitałowo – odsetkowych, a także do ustalenia wysokości zadłużenia kredytobiorców w tej walucie, określany był samodzielnie przez pozwany Bank, kredytobiorcy nie tylko nie mieli żadnego wpływu na ten mechanizm, ale nie posiadali także żadnej wiedzy na temat sposobu dokonywania przez Bank ustaleń w zakresie kursu sprzedaży i kursu kupna waluty. W ocenie Sądu, przesądza to o abuzywnym charakterze w/w postanowień umowy, tj., iż kształtowały one prawa i obowiązki konsumenta (powodów)

w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami lub rażąco naruszały ich interesy. Wyraża się to w tym, że przesłanki ustalenia określonej wysokości stosowanych kursów kupna i sprzedaży waluty nie zostały precyzyjnie, jasno i dokładnie określone w zapisach umowy stron, natomiast zmiana sposobu ustalania kursu pozostawała w zasięgu możliwości banku bez konieczności uzgadniania go ze swoimi klientami. Stąd postanowienia umowy, które przewidywały przyjęcie kursu kupna i kursu sprzedaży z tabeli kursów banku, jako zastrzegające dla banku swobodę kształtowania wysokości zobowiązania kredytowego muszą być uznane za abuzywne. W istocie naruszają one bowiem równość kontraktową stron

i przerzucają na klienta banku całe ryzyko zmiany kursu waluty. Nie ma przy tym znaczenia, czy z takiej możliwości pozwany Bank skorzystał. Dla uznania postanowienia umownego za niedozwolone wystarczy bowiem taka jego konstrukcja, która prowadzi do obiektywnej możliwości rażącego naruszenia interesów konsumenta.

Bez znaczenia pozostaje również sposób wykonania umowy stron w tym zakresie, w szczególności to, czy kursy stosowane u pozwanego w jej trakcie odpowiadały kursom rynkowym. W tym kierunku zbędne było w szczególności zasięgnięcie opinii biegłego. Zgodnie z art. 385² k.c. ewentualna abuzywność postanowień umowy podlega bowiem badaniu na datę jej zawarcia z uwzględnieniem towarzyszących temu okoliczności i innych umów pozostających w związku z umową objętą badaniem (por. uchwała SN z 20.06.2018 r. w sprawie III CZP 29/17).

Mając na uwadze powyższe, Sąd uznał, że postanowienia umowy i Regulaminu kredytowania dotyczące stosowania dwóch różnych rodzajów kursów, które mogły być swobodnie ustalone przez jedną ze stron umowy nie zostały uzgodnione indywidualnie

z kredytobiorcą (powodami), a w zakresie przewidującym do rozliczenia wypłat kurs kupna, a do rozliczenia spłat kurs sprzedaży - ustalone samodzielnie przez bank – kształtowały zobowiązanie kredytobiorcy w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. W konsekwencji, zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. miały one charakter niedozwolony, a tym samym od początku i mocy samego prawa nie wiązały powodów.

Należy przy tym jednoznacznie wskazać, że oceny abuzywności dokonuje się na datę dokonania czynności – zawarcia umowy, a okoliczności, które zaistniały po zawarciu umowy, nie mają znaczenia dla oceny abuzywności postanowienia (tak Sąd Najwyższy w uchwale

7 sędziów z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, Biuletyn Sądu Najwyższego 2018/6/9, tak też (...) w wyroku z 20 września 2017 r., C-186/16).

Należy uznać, że zakwestionowane postanowienia umowy kredytowej dotyczyły przy tym świadczenia głównego stron (vide – wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 24 lutego 2022 r., I ACa 143/21), co znajduje potwierdzenie w licznych orzecznictwie Sądu Najwyższego, a także w wyroku (...) z dnia 10 czerwca 2021 r. wydanym w sprawie C-609/19. Okoliczność ta nie uniemożliwia jednak oceny tych klauzul pod kątem abuzywności. Postanowienia zawierające świadczenia główne także podlegają takiemu badaniu, o ile zostały sformułowane w sposób niejednoznaczny (art. 385¹ § 1 k.c.).

Takie rozwiązanie ustawowe wywodzi się z art. 4 ust. 2 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia

5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich i opiera się na założeniu, że postanowienia określające główne świadczenia stron zazwyczaj odzwierciedlają rzeczywistą wolę konsumenta, bo do ich treści strony przywiązują z reguły największą wagę. Z tych właśnie przyczyn wymóg transparentności powinien

być rozumiany jako nakazujący nie tylko to, by umowa była zrozumiała dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także by mógł on na jej podstawie oszacować - w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria - konsekwencje ekonomiczne wynikającego z niej zobowiązania (zob. np. wyroki (...) z dnia 20 września 2017 r., C-186/16 pkt 43-45 oraz z dnia 30 kwietnia 2014 r., C-26/13 pkt 71-73 oraz 75).

Z tą ostatnią sytuacją mamy do czynienia w przypadku analizowanych postanowień umowy odnoszących się do mechanizmu indeksacji (klauzuli waloryzacyjnej).

Z kolei w wyroku z 26 marca 2019 r. w sprawach C 70/17 i C 179/17 ((...) SA przeciwko A. S. S. oraz (...) SA przeciwko A. L. M. i V. R. R., pkt 54) Trybunał Sprawiedliwości UE wykluczył z kolei, by sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w umowach. Oznacza to, że nieuprawnione byłoby zastąpienie przez sąd postanowień niedozwolonych innymi, polegającymi np. na odwołaniu się do kursu walut stosowanego przez Narodowy Bank Polski. Możliwość takiej zmiany umowy przez sąd stałaby w sprzeczności z celami prewencyjnymi dyrektywy 93/13, gdyż przedsiębiorcy wiedzieliby, że nawet w razie zastosowania klauzuli niedozwolonej umowa zostanie skorygowana przez sąd w sposób możliwie najpełniej odpowiadający ich woli, a jednocześnie dopuszczalny w świetle przepisów o niedozwolonych postanowieniach umownych (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18).

Oznacza to, że postanowienia dotyczące mechanizmu indeksacji podlegają kontroli w celu stwierdzenia, czy nie mają charakteru niedozwolonego w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. W przypadku uznania ich za niedozwolone, a tym samym za niewiążące kredytobiorcę, konieczne staje się też rozważenie skutków tego stanu rzeczy.

W ocenie Sądu, eliminacja z umowy wskazanych postanowień odnoszących się do mechanizmu indeksacji powoduje sytuację, w której luki te nie mogą być uzupełnione.

W szczególności takiej możliwości nie daje przepis art. 358 § 2 k.c., który dotyczy możliwości określenia kursu waluty obcej, w której zostało wyrażone zobowiązanie, w przypadku spełnienia świadczenia w walucie polskiej. Nie ma natomiast zastosowania do sytuacji, w której dochodzi do przeliczenia wysokości zobowiązania z waluty polskiej na walutę obcą. Poza tym, wskazany przepis nie obowiązywał w dacie zawarcia umowy (wszedł w życie z dniem 24 stycznia 2009 r.). Uznanie pewnych postanowień umownych za niedozwolone skutkuje ich wyeliminowaniem z umowy już od daty jej zawarcia, co czyni niemożliwym zastosowanie przepisu, który wówczas nie obowiązywał. Brak jest także możliwości odwołania się do zasad współżycia społecznego czy ustalonych zwyczajów (art. 56 i 65 k.c.).

Stąd, w ocenie Sądu, po usunięciu z umowy wskazanych powyżej niedozwolonych postanowień umownych, dalsze wykonywanie umowy nie jest możliwe. W tym zakresie Sąd podziela stanowisko, iż w tej sytuacji brak koniecznych składników umowy kredytu z art. 69 ustawy – Prawo bankowe, do których należą: oddanie przez Bank do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel oraz zwrot przez kredytobiorcę kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

Eliminacja abuzywnych postanowień umowy uniemożliwi bowiem ustalenie wysokości poszczególnych rat kredytu, co należy do essentialia negotii tej umowy. Eliminacja tych postanowień będzie oznaczała także zaniknięcie ryzyka walutowego, będącego podstawowym elementem umowy kredytu waloryzowanego do innej waluty, to z kolei skutkować będzie tak daleko idącym przekształceniem umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej, że należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, Nr 11, poz. 134). Oznacza to z kolei, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością) - wyrok SN z 11.12.2019 r., V CSK 382/18, LEX nr 2771344.

Mając na uwadze powyższe rozważania, na podstawie art. 189 k.p.c. przy zastosowaniu art. 385¹ k.c. Sąd ustalił w punkcie I wyroku, że nie istnieje pomiędzy powodami a pozwanym (...) Bank S.A. z siedzibą we W. stosunek prawny kredytu wynikający z umowy kredytu hipotecznego nominowanego do CHF nr (...) z dnia 9 maja 2008 r.

Konsekwencją ustalenia nieważności umowy było także rozstrzygnięcie o żądaniu zapłaty zgłoszonym w pkt 1 żądania pozwu.

Zgodnie z poglądem przyjętym przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7.05.2021 r.

w sprawie III CZP 6/21, w przypadku następczej nieważności umowy kredytowej po obu jej stronach powstają odrębne roszczenia o zwrot świadczeń nienależnie spełnionych. Ostatecznie zatem świadczenia te podlegają zwrotowi niezależnie od siebie, bez konieczności badania z urzędu, czy ich wzajemna wysokość prowadzi do powstania stanu wzbogacenia, który byłby miarą zwrotu różnicy między tymi świadczeniami. Sąd Najwyższy nadał wskazanej uchwale moc zasady prawnej, co oznacza, że będzie ona stosowana przez ten sąd również w innych sprawach.

Zgodnie zatem z tzw. „teorią dwóch kondykcji”, która zakłada zasądzenie na rzecz kredytobiorcy pełnej sumy kwot spłaconych bankowi z pozostawieniem do osobnego procesu lub do zarzutu potrącenia kwot wypłaconych przez Bank. Powyższe znajduje potwierdzenie w uchwale Sądu Najwyższego III CZP 11/20 z 16 lutego 2021 r., zgodnie z którą stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością spłaca kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenie nienależnego (art. 410 § 1 w zw. z art. 405 k.c.) niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu. Ponadto, wierzytelność banku o zwrot kapitału nie może być uznana za wymagalną przed sądowym unieważnieniem umowy.

W ocenie Sądu, nie podlegał uwzględnieniu, podniesiony przez pozwanego zarzut potrącenia wierzytelności dochodzonej przez powodów z tytułu zwrotu świadczonych na rzecz pozwanego rat kredytowych z wierzytelnością pozwanego z tytułu zwrotu kapitału udostępnionego powodom w kwocie 123 333,00 zł. Wskazany zarzut został podniesiony w odpowiedzi na pozew przez pełnomocnika powoda na podstawie udzielonego mu w tym zakresie pełnomocnictwa materialnoprawnego (k. 80, 90)

Wskazany zarzut został postawiony warunkowo, co nie wyłącza jego dopuszczalności. Sąd podziela w tym zakresie stanowisko, że tego rodzaju konstrukcja zarzutu powinna być rozumiana jako postawiona "na wypadek uwzględnienia powództwa", a jej dopuszczalność była pozytywnie weryfikowana w judykaturze (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 1961 r., IV CR 212/61, OSNC 1963/6/120 czy wyrok z dnia 9 listopada 2011 r., II CSK 70/11, L.). W piśmiennictwie nie bez racji wskazywano, że zarzut ewentualny wchodzi w grę tylko wtedy, gdy oświadczenie materialnoprawne nie zostało wcześniej złożone przez pozwanego i kwestionowane jest istnienie wierzytelności powoda. (...) W razie zgłoszenia przez pozwanego zarzutu potrącenia jako zarzutu ewentualnego sąd poddaje więc najpierw badaniu zasadność powództwa, a dopiero gdy stwierdzi istnienie wierzytelności powoda w stosunku do pozwanego, zajmuje się oceną zarzutu potrącenia, tj. istnieniem wierzytelności wzajemnej i zdatności wierzytelności do potrącenia (tak SA w Warszawie w wyroku z 16.09.2022 r., I ACa 97/22, LEX nr 3423636).

Dalej należy wskazać, że stosownie do art. 498 § 1 k.c. potrącenie jest możliwe, gdy zostaną spełnione łącznie wszystkie przesłanki wskazane w tym przepisie, z których jedną jest wymagalność obydwu wierzytelności. W przypadku wierzytelności bezterminowych, a taki charakter można przypisać zgłoszonym przez pozwanego, wymagalność łączyć trzeba z upływem terminu spełnienia świadczenia, kiedy dłużnik popada w opóźnienia a wierzyciel dysponuje skutecznymi środkami dochodzenia roszczeń (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2009 r., III CZP 102/09 i z dnia 20 kwietnia 2012 r., III CZP 10/12). Jak w konsekwencji zaznaczył Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 5 listopada 2014 r., III CZP 76/14, wymagalność w rozumieniu art. 498 § 1 k.c. wyznaczać trzeba z uwzględnieniem art. 455 k.c., co oznacza wezwanie dłużnika i upływ okresu "niezwłoczności" (przy braku innych wskazań) na spełnienie świadczenia (tak SA w Warszawie w wyroku z 16.09.2022 r., I ACa 97/22, LEX nr 3423636).

W okolicznościach sprawy pozwany nie wykazał, by postawił swe wierzytelności w stan ujętej w powyższy sposób wymagalności przed objęciem ich oświadczeniem o potrąceniu w odpowiedzi na pozew. Wobec powyższego brak było podstaw do uwzględnienia zarzutu potrącenia co do równowartości wypłaconego kapitału.

Nie jest także zasadny podniesiony przez pozwanego zarzutu przedawnienia. W tym względzie Sąd podziela w całości stanowisko, że termin przedawnienia roszczeń konsumentów – kredytobiorców dotyczących konsekwencji nieważnej umowy kredytowej może rozpocząć się bieg dopiero po podjęciu przez niego wiążącej decyzji w tym względzie (uchwały Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20 i z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21). Zważywszy, iż powodowie wystąpili z żądaniem reklamacyjnym do pozwanego w dniu 08.02.2021r., w którym złożyli pozwanemu oświadczenie o nieważności umowy i zażądali zwrotu kwoty 140 617,94 zł zwrotu kwoty 405.712,88 zł, a pozew w tej sprawie wpłynął do sądu 29.04.2021r. nie mogło dojść do przedawnienia roszczenia powodów w świetle art. 118 k.c. Stosownie do art. 118 k.c. w brzmieniu obowiązującym do 9.07.2018 r., termin przedawnienia roszczeń powodów (nie związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej) o zwrot nadpłaty świadczenia spełnionego ratalnie (niemającego charakteru świadczenia okresowego, jakim byłby np. czynsz najmu), wynosił 10 lat. Świadczenie nienależne ma charakter bezterminowy, a bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się w chwili określonej w art. 120 § 1 k.c. zdanie drugie, czyli od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 18.08.2017 r., I ACa 122/17). W przypadku dochodzenia nadpłaconych rat kapitałowo-odsetkowych na podstawie konstrukcji świadczenia nienależnego okres przedawnienia wynosił 10 lat zgodnie z art. 118 k.c. W związku z wejściem w życie ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustawach (Dz.U.2018.1104 z dnia 8 czerwca 2018 r.) termin przedawnienia uległ skróceniu do lat 6 lat, przy czym koniec terminu przedawnienia przypada na ostatni dzień roku kalendarzowego. Zgodnie z art. 5 ust. 1 cytowanej ustawy, terminy przedawnienia wprowadzone jej przepisami mają także zastosowanie do roszczeń powstałych przed dniem jej wejścia w życie (tj. 09.07.2018r.) i w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych. Z kolei zgodnie z art. 5 ust. 2 ustawy, jeżeli termin przedawnienia jest krótszy niż według przepisów dotychczasowych, bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się z dniem jej wejścia w życie.

W tym miejscu wskazać należy, że Sąd związany był żądaniem pozwu co do wysokości kwoty, o której zasądzenie wnosiła strona powodowa, tj. kwoty 115.019,55 PLN, wynikającej również zaświadczenia pochodzącego od pozwanego (k. 42-44).

Mając na uwadze powyższe, Sąd w pkt II wyroku uwzględnił roszczenie strony powodowej w całości, co do kwoty głównej na podstawie art. 410 § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c., zasądzając od pozwanego na rzecz powodów kwotę 115.019,55 PLN wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonymi od dnia 28 lutego 2023 roku do dnia zapłaty.

Z kolei co do żądania zapłaty odsetek od zasądzonego roszczenia Sąd miał na uwadze wskazania zawarte w wyroku Trybunału Sprawiedliwości UE C - 260/18, odnoszące się do tego, iż art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że z jednej strony skutki dla sytuacji konsumenta wynikające z unieważnienia umowy w całości, takie jak te, o których mowa w wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 r., K. i K. R. (C-26/13, EU:C:2014:282), należy oceniać w świetle okoliczności istniejących lub możliwych do przewidzenia w chwili zaistnienia sporu, a z drugiej strony, do celów tej oceny decydująca jest wola wyrażona przez konsumenta w tym względzie. Sąd miał także na uwadze wskazania Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale z 7.05.2021 r., III CZP 6/21 (OSNC 2021, nr 9, poz. 56), że do chwili, w której należycie poinformowany konsument wyrazi zgodę na związanie niedozwolonym postanowieniem umownym albo zgody tej odmówi (ew. upłynie rozsądny czas do jej wyrażenia), umowa kredytu, która bez tego postanowienia nie może wiązać, znajduje się w stanie bezskuteczności zawieszony, tj. nie wywołuje skutków prawnych, choć skutki te może nadal wywołać w razie wyrażenia zgody na postanowienie albo - jeżeli są spełnione stosowne przesłanki - w razie jego zastąpienia regulacją zastępczą. Jest jasne, że tak długo jak trwa stan zawieszenia, kredytodawca nie może domagać się spełnienia uzgodnionych w tej umowie świadczeń. Jednakże zgodnie z dotychczasowym orzecnictwem dotyczącym stanu bezskuteczności zawieszony (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2010 r., IV CSK 95/10 i z dnia 3 lutego 2017 r., II CSK 159/16, niepubl.; por. też wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 1995 r., I CRN 48/95 i z dnia 7 listopada 1997 r., II CKN 431/97, OSNC 1998 Nr 6, poz. 94) nie może również

żądać zwrotu spełnionego świadczenia nienależnego, ponieważ decyzja co do związania postanowieniem i umową leży co do zasady w rękach konsumenta. Skoro zaś kredytodawca nie może wystąpić z takim żądaniem i w ten sposób postawić swych roszczeń restytucyjnych w stan wymagalności zgodnie z art. 455 k.c. (co do zastosowania art. 455 k.c. do roszczeń z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1976 r., III CRN 289/76, niepubl., z dnia 16 lipca 2003 r., V CK 24/02, OSNC 2004, Nr 10, poz. 157, z dnia 28 kwietnia 2004 r., V CK 461/03, IC 2004, nr 11, s. 43, z dnia 18 stycznia 2017 r., V CSK 198/16, niepubl. oraz uchwały Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1991 r., III CZP 2/91, OSNCP 1991, Nr 7, poz. 93, z dnia 26 listopada 2009 r., III CZP 102/09, OSNC 2010, Nr 5, poz. 75, z dnia 2 czerwca 2010 r., III CZP 37/10, OSNC 2011, Nr 1, poz. 2 i z dnia 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20), rozpoczęcie biegu ich przedawnienia nie wchodzi w rachubę. Sytuacja ulega zmianie dopiero w razie potwierdzenia klauzuli abuzywnej przez konsumenta, kiedy to klauzula oraz umowa stają się skuteczne z mocą wsteczną, albo odmowy jej potwierdzenia (upływu rozsądnego czasu do potwierdzenia), kiedy to dochodzi do utrzymania umowy z regulacją zastępczą (jeżeli są spełnione stosowne przesłanki) albo do całkowitej i trwałej bezskuteczności (nieważności) umowy. Owa trwała bezskuteczność (nieważność) jest równoznaczna ze stanem, w którym "czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia" w rozumieniu art. 410 § 2 in fine k.c. (condictio sine causa) oraz "nieważnością czynności prawnej" w rozumieniu art. 411 pkt 1 k.c." Mając to na uwadze w ocenie Sądu należało podzielić stanowisko, według którego wyrok sądowy „unieważniający” umowę kredytową indeksowaną kursem waluty obcej, w rozpoznawanej sprawie kursem CHF, ma charakter prawokształtujący czyli konstytutywny. Wynika to z tego, iż wiążąca i ostateczna decyzja co do utrzymania umowy, eliminacji niedozwolonych postanowień umownych bądź ustalenia jej nieważności należy do powoda – konsumenta, który to samodzielnie kształtuje swoje roszczenie, po pouczeniu przez Sąd o konsekwencjach składanych roszczeń. Sąd po zbadaniu umowy kredytu podejmuje decyzję procesową w odniesieniu do żądań przedstawionych przez powoda i argumentów przeciwnych przedstawionych przez pozwanego. Z uwagi na charakter sprawy oraz rozbieżność orzecznictwa pozwany dopiero po przeprowadzeniu całego postępowania dowodowego miał dostateczną wiedzę, która pozwalała pozwanemu na ocenę zasadności roszczeń powodów. Do tego czasu powodowie, jako konsumenci mogli po pouczeniu Sądu wyrazić chęć kontynuowania umowy. Oznacza to, że roszczenie konsumenta o zwrot świadczonych na rzecz kredytodawcy rat kredytowych staje się wymagalne od chwili wydania takiego wyroku. Tym samym do czasu jego wydania nie można mówić by pozwany pozostawała w zwłoce z jego spełnieniem. Z koeli konsekwencją tego było oddalenie żądania zapłaty odsetek za okres od dnia 19.02.2021r. (wskazanej w pozwie do daty wyrokowania) i uwzględnienia roszczenia zapłatę odsetek od daty wyrokowania.

Sąd nie znalazł podstaw do zasądzenia roszczeń z podziałem na powodów A. Z. i S. Z. oraz A. J. oraz L. J.. Brak jest przepisu prawnego, który umożliwiłaby dokonanie podziału przyznanego roszczenia zgodnie z wnioskiem stron. Co istotne, strony w żaden sposób nie wykazały, w jakich częściach rzeczywiście spłacali kredyt poszczególne powodowie. Strona powodowa nie wykazała, by każdy z powodów spłacał zobowiązanie w częściach równych, zatem nie ma możliwości dokonania podziału takowego przez Sąd, bowiem jak już wskazano, prawodawca nie przewidział takiej sytuacji.

Uwzględnienie żądania strony powodowej w zakresie dotyczącym żądania ustalenia nieważności umowy oraz związanego z tym żądania zapłaty dezaktualizuje potrzebę odnoszenia się do żądania ewentualnego.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. obciążając pozwanego całością kosztów procesu poniesionych przez stronę powodową. Sąd miał przy tym na uwadze, iż powodowie ulegli jedynie co do znikomej części swojego żądania, tj. co do zadania zapłaty odsetek. Z tego względu Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 13.228,38 zł, o czym orzekł w punkcie IV wyroku. Koszty procesu po stronie powodowej obejmowały uiszczoną opłatę od pozwu (1.000 zł), opłatę od pełnomocnictw (4 x 17 zł), zwrot wynagrodzenia za opinię biegłego (1.360,38 zł) oraz wynagrodzenie pełnomocnika w stawce wynikającej z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (10.800 zł).

sędzia Tomasz Cichocki